



Oderwanie się Norwegii od Szwecji: Oskar II, król szwedzki.

jąca za zadanie jedynie uczyć i wychowywać i programu tego trzyma się ściśle. Że zaś jako szkoła może słusznie uchodzić za wzorową, o tem świadczy uznanie, jakiego ze wszystkich stron doznaje zacna kierowniczka, p. Tschapkowa, tak ze strony swoich uczenic, jak i ze strony rodziców. Uczennice p. Tschapkowej, aczkolwiek słuchają wykładów po niemiecku, co jedynie za dobrą stronę zakładu uważać należy, bo język niemiecki, u nas szczególnie, jest na każdym kroku potrzebny, uczą się również po francusku i po angielsku. Nauka języka polskiego stoi zaś na tym samym poziomie, co i w wyższych szkołach żeńskich o języku wykładowym polskim. Fachowe siły nauczycielskie, pełne taktu i zrozumienia swej roli kierownictwo zakładu sprawiły, że szkoła p. Tschapkowej musiała zyskać sobie uznanie wśród polskiego społeczeństwa; pod względem ilości uczenic przewyższa dzisiaj wszystkie inne szkoły prywatne.

Dnia 7 b. m. obchodziła p. Tschapkowa 25-letni jubileusz istnienia swego zakładu. Łącząc się

z uznaniem ogółu, podajemy w dzisiejszym numerze notatkę o tej szkole, oraz portret p. Tschapkowej.

## Dwudziestopięcioletni jubileusz istnienia „Gwiazdy“ w Zaleszczykach.

W małych miastach, nie posiadających ani teatru, ani też żadnych lokali, w którychby się koncentrowało życie towarzyskie obywateli, bardzo ważną rolę odgrywają wszelkie stowarzyszenia, które czyto przez przedstawienia amatorskie, czy wspólne wycieczki itd. przerywają monotonię życia prowincjonalnego. Zwłaszcza dla sfer niższych, robotniczych stowarzyszenia mają ogromne znaczenie już choćby dlatego, że koncentrują w sobie życie towarzyskie i umysłowe, że odciągają członków swoich od wysiadzania w szynkach i tracenia tam krwawo zapracowanego grosza.

Przed kilkunastu dniami obchodzono w Zaleszczykach uroczyste 25 letni jubileusz istnienia stowarzyszenia „Gwiazda“. Uroczystość ta połączoną była z uroczystością poświęcenia nowego budynku „Gwiazdy“. Rzadka to uroczystość w życiu miast galicyjskich. Pierwsze takie stowarzyszenie zawiązanem bowiem zostało we Lwowie w roku 1868, i dopiero za przykładem stolicy poszły później niektóre miasta. Dzisiaj ogółem jest 15 miast, w których „Gwiazdy“ egzystują, bardzo mało jednak jest takich, jak Zaleszczyki, gdzie zapal dla sprawy i dobra organizacya doprowadziły do rozkwitu stowarzyszenia, tak, że obecnie „Gwiazda“ mogła sobie założyć własne gniazdo.

Przed 2 laty powziął Wydział obecny myśl zbudowania nowego gmachu dla użytku stowarzyszenia, a chociaż był tylko gruntu kawałek pod budynek, to energicznej pracy i zapobiegliwości pp. Zygmunta Pawłowskiego i Michała Staszkiewicza zawdzięcza „Gwiazda“ że może dziś na własnem gospodarować. P. Zygmunt Pawłowski, założyciel Sokoła w Zaleszczykach, prezes „Gwiazdy“ nie szczędził trudów i zabiegów, by myśl tylko do skutku doprowadzić i mając szczęśliwą rękę doprowadził, a szczerze mu w tej pracy sekundował p. Michał Staszkiewicz, sekretarz i bibliotekarz



Oderwanie się Norwegii od Szwecji: Król duński Chrystyan IX.

Towarzystwa, który przez szereg lat zapisał się złotymi głoskami nad stworzeniem olbrzymiej obecnie biblioteki „Gwiazdy“.

Ze skromnych funduszków powstał gmach, oddany 1 czerwca dla użytku stowarzyszonych. Poświęcenia dokonał proboszcz X. kanonik Piotrowski, w asystencji duchowieństwa; w uroczystości wzięły udział wszystkie miejscowe korporacje, gmina, „Sokół“, straż ogniowa, reprezentanci władz rządowych i antonomicznych; uroczystość zakończyła się wieczorem, na który złożyły się patriotyczne deklamacje, śpiewy i fortepian.

Podajemy w dzisiejszym numerze fotografię budynku „Gmachu“ po poświęceniu i portrety zasłużonego prezesa i sekretarza „Gwiazdy“.

## Oderwanie się Norwegii od Szwecji.

Długoletni zatarg między Norwegią a Szwecją zamienił się w ubiegłym tygodniu na zupełny mię



Dwudziestopięcioletnie istnienia „Gwiazdy“ w Zaleszczykach: Nowy budynek „Gwiazdy“ w chwili poświęcenia.